

DO JADĄCEGO SAMOCHODU STRZELAŁ Z ŁUKU

BOJANOWO | 38-latek z gminy Bojanowo dwukrotnie strzelił w auto swojego znajomego z łuku. Strzała wbiła się w karoserię. Na szczęście, kierowcy nic się nie stało. Do dwóch zdarzeń z udziałem 38- i 34-latka doszło na początku sierpnia na terenie gminy Bojanowo. - Mężczyźni znali się od jakiegoś czasu. Mieli ze sobą, jak twierdzą, tak zwaną "kose". Nazbierało się na to kilka spraw. Początkowo próbowali dogadać się, jednak nic z tego nie wyszło - relacjonuje asp. sztab. Beata Jarczewska, oficer prasowy KPP w Rawiczu.

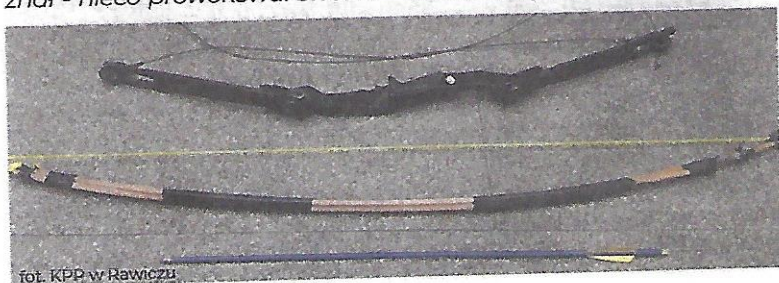
Według relacji pokrzywdzonego, do pierwszego incydentu doszło 2 sierpnia. Wtedy 38-latek miał wycelować z łuku w samochód 34-latka, który przejeżdżał obok domu sprawcy. Strzała wbiła się w zderzak. Kierowca nie ucierpiał. - Mieszkaniec powiatu leszczyńskiego nie potraktował tego poważnie, ponieważ - jak przyznał - nieco prowokował swoim

zachowaniem - dopowiada Beata Jarczewska.

Relacje mężczyzn były podobno coraz bardziej napięte. Do drugiego zdarzenia doszło 4 sierpnia. Jak ustaliła policja, 38-latek strzelił z własnoręcznie zrobionego łuku do samochodu, którym kierował mieszkaniec powiatu leszczyńskiego. - Tym razem, pokrzywdzony sprawę potraktował poważniej - strzała wbiła się w słupek auta - opisuje rzeczniczka.

Policjanci zatrzymali 38-latka z gminy Bojanowo. Mężczyzna usłyszał zarzut z art. 160 kodeksu karnego: kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Jak informuje policja, 38-latek przyznał się.

Zastosowano wobec niego dozor policyjny oraz zakaz zbliżania się do pokrzywdzonego i kontaktowania się z nim. 38-latkowi grozi do 3 lat więzienia. (db)



fol. KPP w Rawiczu

złocie Rawicza 2020. 32. 5 (M-O2)